

opusdei.org

"Posiadanie rodziny wielodzietnej sprawia, że zawsze musisz być w formie"

Patricia Donestevé jest architektem, Pablo Poole studiował na ICADE i skończył studia podyplomowe. Pobrali się 16 lat temu i mają 10 dzieci.

20-06-2009

Chociaż dopiero niedawno skończyli 40 lat, każde z nich mogłoby udzielić

obszerne wywiady na temat swoich zawodowych doświadczeń. Patricia posiada już dużą wiedzę w dziedzinie zarządzania projektami wewnątrz, prowadziła również zajęcia w szkole jubilerskiej, a Pablo pracuje od lat na różnych stanowiskach w międzynarodowej firmie energetycznej. Działał tam „na wszystkich frontach”, od energii odnawialnej aż do działu dostaw.

Mogliby również mówić o swoim ciekawym pochodzeniu lub o tym jak się poznali, o latach spędzonych w Kolumbii, o chwilach dobrych i o tych nie tak dobrych, o ich wyborach i wyrzeczeniach, o tym jak każde dziecko przynosiło ze sobą na świat bochenek chleba: czasem w sposób pośredni, a czasem w sposób tak wyraźny, jak wówczas gdy w samym dniu narodzin przyszła wiadomość o otrzymaniu lepszego stanowiska w pracy. Ona pochodzi z Vigo, ma szóstkę rodzeństwa. On urodził się w

Bilbao i ma trzynaścioro rodzeństwa, przez co żartuje nieraz, że „w pewien sposób rodzinę wielodzietną mamy we krwi”. Patricia świetnie jeździła na nartach, a Pablo był instruktorem żeglarstwa. Pobrali się, zaczęły pojawiać się dzieci... i ich ulubionym tematem rozmowy stała się rodzina.

“Nie tylko rozmowy – zaznacza Pablo. – Nasz rodzina jest również obszarem którym rozwijają się nasze zainteresowania, nasze relacje... wszystko”. „Trochę nam wstyd – mówi Patricia – że robi się z nami wywiady, tak jak mielibyśmy jakieś szczególne zasługi. Najważniejsza w rodzinie jest możliwość liczenia na dzieci, które mogą nam pomóc, które mają swoje problemy, swoje pytania i swoje odpowiedzi. Na przykład dzięki moim dzieciom mam wiele przyjaciółek, matek ich kolegów; i wiele możliwości rozmów, dzielenia się, uczenia się, również uczenia ich, na przykład proponując udział w

środkach formacji chrześcijańskiej, w których sama uczestniczę”.

“Staramy się cieszyć rodziną w każdej chwili, bo wszystkie, czy prawie wszystkie momenty są po to, aby dobrze je wykorzystać, choć czasem wymaga to wysiłku – mówi Pablo. – Posiadanie licznej rodziny wymaga, abyś zawsze był w dobrej formie, także duchowej”.

“Kultura sukcesu prowadzi ludzi czasem do zapomnienia o tym, co jest najważniejsze. Wiadomo, że życie nie zawsze jest różowe, nasze także; ale przebywając z dziećmi, wychowując je przez przykład i przez rozmowy, sami możemy stawać się lepszymi... aż do lepszego zrozumienia Boga Ojca, który kocha nas nawet bardziej niż my kochamy nasze własne dzieci, kocha nas takimi jakimi jesteśmy i który opiekuje się nami, chce tylko naszego dobra, jest zawsze uważny na nasze

potrzeby... W naszych dziełach najbardziej podoba Mu się miłość, z jaką je wykonujemy. To jak radość w oczach naszych dzieci, kiedy przynoszą ci laurkę w dzień ojca...”

“Pablo natychmiast przechodzi na głęboką wodę, mówiąc o tych sprawach – Patricia wyznaje ze szczerością. – Lubimy czerpać radość z każdej chwili z dziećmi.

Uczestniczymy również w różnych zajęciach związanych z wychowaniem rodziny, koordynujemy kurs LATO SPĘDZONE INACZEJ, który jest wspaniałą okazją do odpoczynku, do zagospodarowania wolnego czasu dzieci i do wzrostu w formacji”.

Są optymistami, ale świadomi, że trudności mogą przyjść. Na filmie nie mówią nam o nocach spędzonych na czuwaniu, o jeździe do izby przyjęć, ani o nieoczekiwanych zmianach planów, o kredytach hipotecznych

czy wreszcie o kosztach edukacji, ale opowiadają różne anegdoty. Łatwo odkryć, że potrafią dostrzegać „szanse” tam, gdzie czasem widzimy jedynie „problemy”.

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/posiadanie-rodziny-wielodzietnej-sprawia-ze-zawsze-musisz-byc-w-formie/> (23-02-2026)